Rok V. Warszawa, 30 października 1926 r. Nr. 42.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.
Cena numeru 2 zł.
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.



2 l. og. kaszt. FIGARO (Mości Książe i Rusałka) wł. „Stajni Lubicz", urodz. w St. Państwowem, zwycięzca w gon. o „Nagrodę Borowna".

Ogólno krajowa wystawa koni remontowych we Lwowie.

III.

Po zamknięciu wystawy odbyła się zapowiedziana konferencja hodowców w sprawach, związanych z dostarczaniem remontu dla armji, oraz poglądów hodowlanych, które, byłoby pożądane, ażeby znalazły oddźwięk i uwzględnienie u kierowniczych władz wojskowych. Przy znacznych zmianach personalnych, jakie nastąpiły ostatniemi czasy, przedewszystkiem wobec niedawnej śmierci dotychczasowego kilkoletniego szefa remontu jenerała Pajewskiego, sposób ujęcia exposé spraw hodowlanych przez rzeczników fachowców był pierwszorzędnej doniosłości. Odnośny referat wygłosił wiceprezes sekcji chowu koni w Towarzystwie Gospodarskiem hr. Kazimierz Rostworowski. Referat był rzeczywiście wygłoszony, a nie tylko wyjąkany, co niestety tak często u nas podcina wrażenie skądinąd logicznych myśli i unicestwia skupienie poważnie nastrojonego audytorium.

Treść referatu wygłoszonego przez hr. Kazimierza Rostworowskiego, wiceprezesa sekcji chowu koni T. G. dla Wschodniej Małopolski:

1) Od czasu wielkich wojen sukcesyjnych t. j. od połowy XVIII-go stulecia państwa europejskie, uznając trudności zaopatrywania swych armji, głównie kawalerji w wystarczający ilościowo i jakościowo materjał koński, zakładały własne, nieraz bardzo duże stadniny dla produkcji konia remontowego; tak powstały w Austro-Węgrzech: Mezöhegyesz, Babolna, Lipica, Kisber, Radowce, w Niemczech: stadniny Wschodniopruskie, we Francji: Pompadour, Le Pin i t. d.

2) Z biegiem lat ta własna produkcja okazała się zbyt kosztowna, Państwa zmieniły kierunek, koncentrując swój wysiłek w wychowie odpowiednich reproduktorów, dla ułatwienia i ujednostajnienia hodowli prywatnej i ogólno krajowej, a zwłaszcza unormowania produkcji odpowiednich dla celów wojskowych ras końskich.

3) Polska ze swemi tak niekorzystnemi granicami geograficznemi, zwłaszcza wobec olbrzymiej długości granicy wschodniej, wymagającej dla swej obrony znacznych ilości kawalerji, nie może ścieśniać powyższych programów, musi dbać i czynić największe ofiary dla zabezpieczenia wystarczającego ilościowo i jakościowo pogłowia końskiego, dla wychowu odpowiednich reproduktorów; stąd konieczność istnienia i rozwoju Stadnin Państwowych.

4) Doświadczenia wojny światowej wykazały, że największe zdobycze techniki, na wojnie konia nie zastąpią, a zużycie materjału końskiego jest olbrzymie; te same doświadczenia nauczyły, że rasy ciężkie (zimnokrwiste) nie wytrzymują wojennych niewygód, bezdroży, niedostatecznego odżywiania, i nadmiernych wysiłków, przy nierównomiernem i niedostatecznem odżywianiu, którym sprostać mogły jedynie konie z odpowiednią domieszką krwi szlachetnej.

5) Gdy każda produkcja gospodarcza reguluje się prawem popytu, a odbiorcą na konie remontowe jest armja, od niej zależy, czy w Polsce będą wogóle produkowane wystarczające na wypadek wojny ilości koni remontowych, czego pośpiesznie, choćby kosztem największych nakładów, stworzyć nie można.

Zatem organa wojskowe, remontujące armję w konie, uwzględnić muszą, że a) producja konia remontowego, czyli odpowiedniego dla celów wojskowych zależy od jej opłacalności, czyli, jeżeli producent nie znajdzie w cenie dostarczonego dla wojska konia pokrycia swych kosztów, konia takiego chować nie będzie — hodowcy amatorzy mogą wychować wystarczające ilości remont dla zapotrzebowania pokojowego, choćby ze stratą ale na wypadek mobilizacji, armja materjału odpowiedniego w kraju nie znajdzie, a granice dla importu będą zamknięte. Imperatywny wniosek: cena konia remontowego musi pokrywać jego koszta wychowu i pozostawić hodowcy pewien choćby minimalny zysk; b) nie wolno zapominać, że każdy kraj, więc i jego armja, powinien się posługiwać koniem własnej gleby i klimatu, import choćby piękniejszych i roślejszych od własnego chowu koni z zagranicy, w rezultacie okaże się zbyt kosztowny, a w praktyce, jako odporność i wytrzymałość, nie dorówna koniowi krajowemu — pomijając już wzgląd, że napewno podetnie rozwój hodowli krajowej; c) należy pamiętać, że nasz klimat dopuszcza w ogólnym przecięciu i przy odpowiedniej budowie pewną normę wzrostu dla koni $3^1/_2$-letnich około 150 cm. miary laskowej, należałoby zatem dopuszczać do remontu kawaleryjskiego pewien pro cent koni $3^1/_2$ letnich miary 148 cm. zwłaszcza po reproduktorach orjentalnych, przy odpowiedniej głębokości tułowia, dobrym wierzchu i ścisłej kości, zadawalniających wymagania noszenia normalnego bojowego ładunku; d) należałoby pewne pułki zaopatrzeć w materjał mniej „rosły", dla służby dywizyjnej, wywiadowczej i t. d. (Kawalerja Budiennego posiadała w swych szeregach nie wiele koni roślejszych nad 145 cm., a dała się nam bardzo we znaki).

6) Kwestja samego wychowu, kto i jak ma chować konie remontowe: a) współpraca M. S. Wojsk. i Departamentu Chowu Koni powinna się pogłębić, mianowicie pułki powinny dostarczyć pewnych statystycznych informacji, które remonty, z jakich okolic, po jakich rodzicach okazały się z jednej strony najodpowiedniejsze do służby, a z drugiej najwytrwalsze w długiej wytrzymałości różnych trudów służby; b) przy ogłaszaniu rezultatów wyścigów i zawodów wojskowych należy wymieniać nazwisko hodowcy, oraz ojca i matki zwycięscy, będą to dla hodowców bardzo pożądane wskazówki dla dalszej selekcji reproduktorów i matek; c) na ogół włościanin nie może racjonalnie wychować konia wojskowego — młody koń potrzebuje oprócz odpowiedniego żywienia — przestrzeni, ruchu — pastwiska lub paddocku, włościanin tego dać nie może, głównym producentem remont pozostaną nadal folwarki — wniosek: ochrona hodowców koni remontowych przy stosowaniu reformy rolnej; d) oprócz koni kawaleryjskich wojna potrzebować będzie olbrzymich ilości koni taborowych i pociągowych. Niedoceniony polski koń włościański „konik" po wojnie degeneruje dla braku odpowiednich reproduktorów; wobec ciężkiego

położenia finansowego Państwa, nie ma nadziei, by Rząd w krótkim czasie był w stanie zakupić lub wychować odpowiednią ilość ogierów dla miljonów klaczy włościańskich — remedium: wprowadzenie wydatnego subwencjonowania obiecujących ogierków 1-rocznych, dwu i trzyletnich przy okazji dorocznych licencji ogierów — fundusze dadzą się z łatwością osiągnąć z projektowanego podatku końskiego specjalnie od nielicencjonowanych ogierów; e) należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na selekcję wedle wartości użytkowej przyszłego materjału hodowlanego pół krwi, zwłaszcza ogierów. Obecnie jedynem kryterjum przy zakupie młodych ogierów pół krwi jest nienaganny „exterieur" i zaufanie że wypróbowany ojciec lub dziadek przelał nieco z własnej dzielności, trzeba wprowadzić konkurencje wymagające przygotowania i treningu dla 3 letnich ogierów jak we Francji przy Concours des Reproducteurs i zawodach urządzanych przez Société des Eleveurs du Cheval d'Armes Rozszerzenie i odpowiednie dotowanie wyścigów dla ogierów i klaczy pół krwi, pozwoliłoby hodowcom poznać wartość swego materjału hodowlanego, a departamentowi Chowu Koni ułatwiłoby racjonalny zakup młodych ogierów. O ileby na torach prowincjonalnych była dostateczna ilość biegów dla koni pół krwi, setki oficerów kawalerji chętnie brałyby w najem do treningu i eksploatacji na torach materjał pół krwi $3^1/_2$ letni, co by się niezmiernie przyczyniło do rozwoju i postępu w hodowli; f) sam wychów konia remontowego przy odpowiednim doborze ojca i matki powinien zrobić postęp w rzeczy zasadniczej, mianowicie: zakładaniu pastwisk sztucznych. O ile kto wogóle chce konie chować, musi zacząć od założenia dobrego pastwiska; gdy w naszym klimacie źrebię może tylko 6 miesięcy z pastwiska korzystać, musi mieć paddock odpowiedni, obszerny i pożywny, gdyż czekanie 4 miesięcy na postnyeh ugorach, aż podrośnie druga koniczyna lub ściernianka, formuje degeneraty i destrukty, których ani komisja remontowa zakupić ani fornal zaprząc do pługa nie chce.

7) Wychów konia artyleryjskiego powinien się terytorjalnie ściśle pokrywać z połaciami kraju o gospodarstwach bardziej intensywnych i więcej uprzemysłowionych, gdzie jest zapotrzebowanie konia pociągowego — eksperymenta z ogierami zimnokrwistemi w strefie, wskazanej dla chowu konia szlachetnego uważam za bardzo niebezpieczne.

8) Dla wychowu konia remontowego jest konieczna harmonja i współpraca, wzajemne zrozumienie się trzech czynników: hodowców, Ministerstwa Spraw Wojskowych i Departamentu Chowu koni, wszystkich ożywia ten sam patryotyzm i to samo umiłowanie konia, więc tylko chodzi o tę „dobrą wolę", a periculum in mora, bo inaczej na wypadek wojny, koni wojskowych w Polsce zabraknie.

Państwowe stado ogierów w Bogusławicach.

Dnia 5 października r. b przy pięknej pogodzie jesiennej odbył się w Bogusławicach doroczny zjazd Kierowników państwowych zakładów chowu koni, oraz poświęcenie Stada.

Obecni byli:

Generalny inspektor stadnin p. Jan Grabowski, obaj inspektorowie okręgowi pp. Stanisław Szuch i Eugenjusz Orłowski, wszyscy kierownicy państwowych zakładów chowu koni, miejscowy proboszcz ks. kan. Pertkiewicz, przedstawiciele hodowców pp Aleksander Olszowski z Jacentowa, Paweł Popiel z Kurozwęk, Witold Poklewski-Koziełł z Mniszkowa, Zygmunt Pietraszewski z Drzazgowej Woli, oraz trzech przedstawicieli małej własności, z wójtem wsi Bogusławice na czele

Zjazd rozpoczął się od uroczystego poświęcenia stada, którego dokonał ks. kanonik Pertkiewicz, w obecności wszystkich uczestników zjazdu, urzędników i masztalerzy

Na pamiątkę tego aktu wmurowano w stajni głównej tablicę marmurową o treści następującej:

„Państwowe Stado Ogierów w Bogusławicach, założone w r 1921, poświęcono dn. 5 października 1926 r. ku pożytkowi rolnictwa i armji Rzeczypospolitej Polskiej",

Po dokonaniu poświęcenia stada wygłosili przemówienia okolicznościowe: ksiądz kanonik Pertkiewicz od kościoła i społeczności miejscowej, Generalny Inspektor Stadnin w imieniu Departamentu Chowu Koni, p. Poklewski-Koziełł od hodowców okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach.

Na wniosek p. Pietraszewskiego wysłano depeszę z wyrazami czci do p. Fryderyka Jurjewicza, Dyrektora Departamentu Chowu Koni, oraz telegram do J E. biskupa łódzkiego ks. Tymienieckiego z dziękczynieniem za błogosławieństwo, jakiego udzielił Stadu.

Po zakończeniu uroczystości poświęcenia Stada odbył się przegląd ogierów, których doskonała kondycja zwracała uwagę fachowców.

Przesunęły się przed oczyma przepyszne, z rozmachem przez naturę kreślone sylwetki follblutów, z takimi jednostkami jak Illuminator, Ballyheron, Stawropol, Tompowrie, Willy Attorney, Huszar II, Maaz, Somlo i inne na czele.

Szły dalej araby, rasowe, ogniste konie swoistego kształtu i zupełnie odrębnego fall'u, ostatni mohikanie szerokiego stepu, za niemi mistrzowsko zrobione jako konie pół krwi orjentale głównie Radowieckiego Stada, dalej pół krew angielska, począwszy od typów prés du sang kończąc na realnych, kościstych poznańczykach wreszcie bretony potężne a mimo to elastyczne w ruchach konie zachodu.

Po skończonym przeglądzie uczestników zjazdu podejmowali nader gościnnie pp. Nosarzewscy.

O godz. 3-ej po poł. rozpoczął się pokaz oddziałów konnych i pierwszorzędnych zaprzęgów, par, czwórek i piątek, z których słyną Bogusławice

Jazda konna masztalerzy zrobiła na zebranych jaknajlepsze wrażenie, oprzęganie zaś koni podnoszono z uznaniem, słusznie dowodząc, że ogiery pozbawione narowów w za-



P. S. O. Bogusławice. Inspektorowie Dep. Ch. K. i kierownicy Państw. Zakł. Chowu Koni.

przęgu będą produkować potomstwo obdarzone dobrym charakterem w pracy.

Wieczorem inspektorowie wraz z kierownikami omawiali te kwestje techniczne i służbowe, które wymagają wspólnego oświetlenia ich przez kierowników, stykających się bezpośrednio z ludnością i pogłowiem końskiem.

Po wieczerzy uczestnicy zjazdu zaczęli się rozjeżdżać i tak skończyło się to piękne święto końskie, które w pamięci hippologów, zebranych w Bogusławicach dnia 5 października 1926 r. — pozostawi wspomnienie niezatarte.

A teraz słów parę o powstaniu i rozwoju Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach

Spadek po austrjakach w postaci wojennych stad ogierów w Lublinie, Piotrkowie i Miechowie był niewątpliwie poważny.

W r. 1918 t. j. roku upadku Austrji obecne stado ogierów w Bogusławicach zgrupowane było w Piotrkowie pod kierownictwem ówczesnego rotmistrza Albina Kajetanowicza, który jedyny z wojennych komendantów stad — oficerów austrjackich — nie opuścił posterunku i w fantastycznie trudnych warunkach zarówno ekonomicznych jak i politycznych utrzymywał powierzone sobie cenne konie.



P. S. O. Bogusławice. Ranna przejażdżka follblutów.

Warunki umieszczenia ogierów w Piotrkowie były bardzo niedogodne, nadewszystko zaś dawał się we znaki brak paszy, której w trudnych czasach przejściowych nie sposób było dostać drogą legalną.

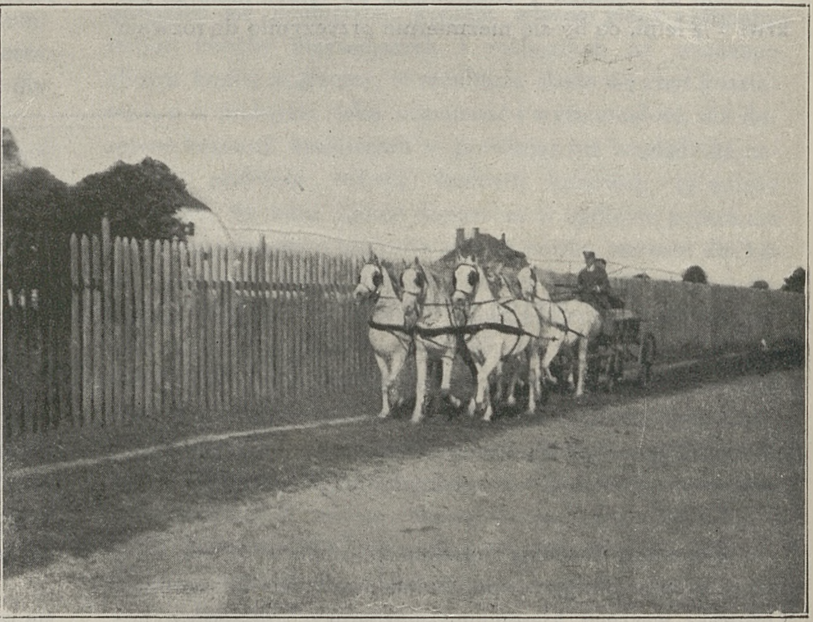
To też troska o aprowizację ogierów spowodowała wystąpienie o przydział dla stad odpowiedniego objektu rolnego, który byłby w możności zapewnić potrzebną ilość siana i owsa

Komisja w osobach p. p. A. Kajetanowicza i Dr. E. Landa. obecnego Kierownika Państwowej Stadniny Koni w Janowie, wskazała na majątek państwowy Bogusławice, jako nadający się do tego rodzaju celu.

Wniosek Komisji został uwzględniony przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych i w 1920 r. Bogusławice zostały przeznaczone na urządzenie Państwowego Stada Ogierów.

Majątek Bogusławice leży w sąsiedztwie miasteczka Wolbórz w powiecie piotrkowskim i oddalony jest od najbliższej stacji kolejowej Baby o 8 klm. szosą. Bogusławice posiadają około 470 ha ziemi ornej, 160 ha łąk i 60 ha innych użytków.

Stan, w jakim objekt ten został przyjęty od dzierżawcy,



P. S. O. Bogusławice. Piątka arabów.

przechodzi wszelkie wyobrażenie. Ziemia zapuszczona i pola obsiane pośladem, budynki prawie wszystkie w stanie ruiny, ani jednego metra ogrodzenia. Jeżeli dodać do tego, że cały inwentarz żywy i martwy należał do dzierżawcy — można bez przesady powiedzieć, że się objęło pustynię.

Ale to wcale nie zrażało ludzi, którzy stanęli do twardego trudu organizowania państwowej hodowli koni. Z chwilą przejęcia Bogusławic zawrzała wytężona praca. Opracowano plan urządzenia stada i całkowitej separacji go od majątku, kolejność budowy i remontu budynków, płodozmiany.

W przeciągu dwuch lat wybudowano 6 nowych budynków i zremontowano, względnie przeniesiono 30 budowli, zaprowadzono elektryczność, kanalizację, wodociągi i telefony, urządzono chodniki i bruki oraz ogrodzenia, zasadzono kilkaset drzew owocowych i z górą tysiąc ozdobnych. Wysiłek ten był tem większy, że w r. 1920 Bogusławice musiały gościć ewakuowaną stadninę z Janowa.

Słowem z opuszczonego, dzikiego folwarku powstała zupełnie europejska placówka hodowlana.

Plan sytuacyjny Bogusławic jest taki, że pośrodku objektu leży dom kierownika w niewielkim, ale schludnie utrzy-

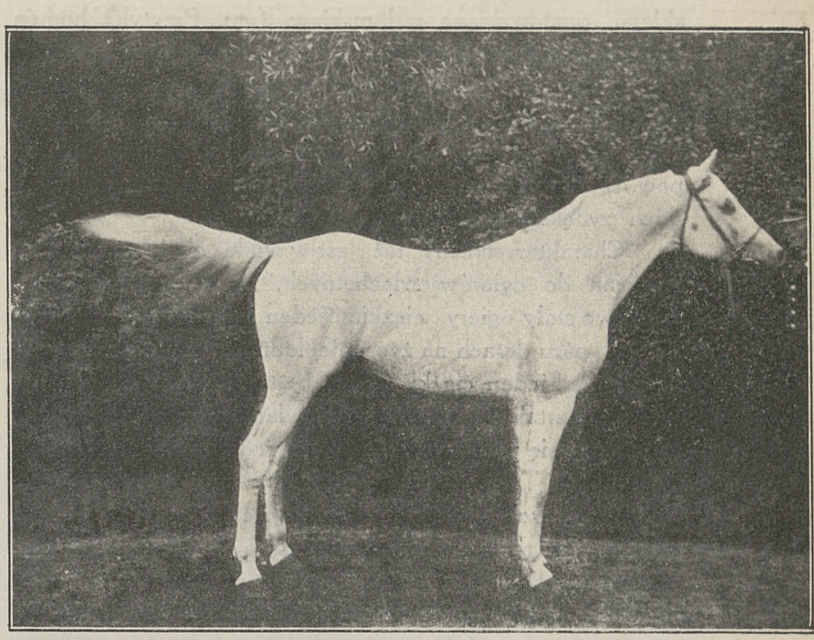
manym parku. Z jednej strony parku założone są zabudowania stada, z drugiej strony zabudowania folwarczne.

Stajnie stada, mieszczące obecnie 120 ogierów, w znacznej mierze przebudowane zostały z dawnych budowli folwarcznych, również budynki gospodarcze stada, mieszkania dla urzędników, oraz składy. Dobudowano tylko stajnię na 25 ogierów i mieszkania dla samotnych masztelarzy w r 1920, zaś w roku bieżącym stajnię na 20 ogierów i stodołę stada.

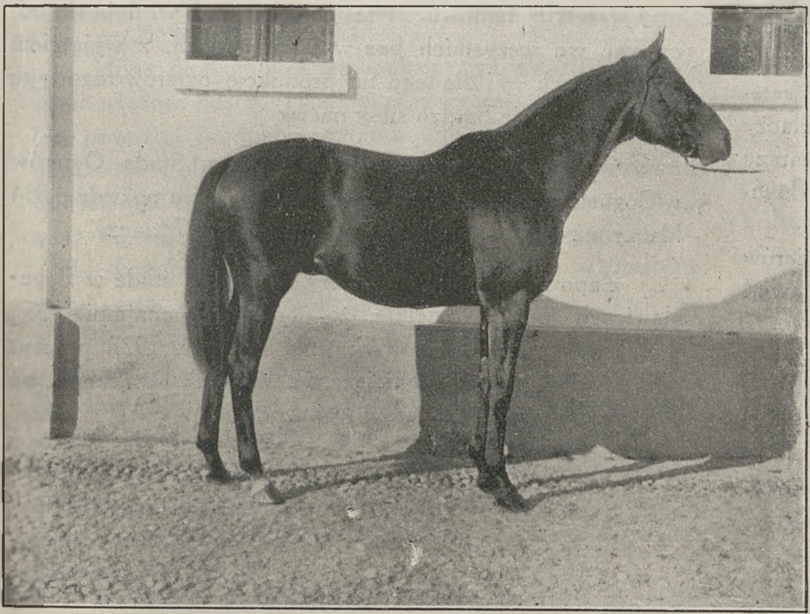
Doprowadzenie Bogusławic, w krótkim czasie do kwitnącego stanu jest w wielkiej mierze zasługą pierwszego Kierownika ś. p. Albina Kajetanowicza, niestrudzonego pracownika, pełnego inicjatywy i niezmordowanej pracy, któremu nie sądzone było niestety oglądać jej owoców.

Obecny Kierownik Bogusławic p. Nosarzewski kontynuuje z wielkiem powodzeniem dzieło swego poprzednika.

Przeprowadza pierwszorzędnego dla stada znaczenia reformę, polegającą na przeniesieniu drogi publicznej z obrębu stada po za jego peryferję, formuje i wyrabia ostatecznie pewne i wyszkolone kadry masztalerskie, rozbudowuje stado, doprowadza majątek do kultury rolnej, wreszcie wolniejszy od trudu organizacji samego objektu, zwraca baczną



P. S. O. Bogusławice. Ogier czoł. czyst. krwi arabsk. Bakszysz (Ilderim i Parada) ur. w Sławucie.



P. S. O. Bogusławice. Ogier czoł. pełn. krwi Illuminator (Radium i Ayesha) imp. z Anglji.

uwagę na stronę hodowlaną na odpowiednie rozmieszczenie ogierów, ich wyzyskanie; pracuje nad zrzeszaniem się hodowców, współpracuje z nimi w technice hodowli.

Okręg stada Bogusławice jest bardzo ciekawym pod względem hodowlanym. Początkowo do r. 1923 obejmował woj. kieleckie, łódzkie i część woj. warszawskiego do Wisły. Obecnie po utworzeniu stada ogierów w Łącku i przyłączeniu w r. b. trzech powiatów zachodnich woj. łódzkiego do Państwowego Stada ogierów Gniezno, należy do niego całe woj. kieleckie, woj. łódzkie z wyjątkiem pow. kaliskiego, konińskiego i słupeckiego oraz powiat rawski z woj. warszawskiego. Poszczególne powiaty południowej części okręgu stada posiadają pierwszorzędne warunki do hodowli koni. Niestety, wskutek nizkiego poziomu kultury pogłowie końskie tych okolic Polski jest niewyrównane i najczęściej źle wychowane — to też przed Kierownikiem stada Bogusławice leży niezapisana karta, na której może uwiecznić swe nazwisko.

Północna, a szczególniej zachodnia część okręgu stada Bogusławice posiada zupełnie normalne warunki do chowu koni i wskutek większej kultury ogólnej, praca nad wytworzeniem konia poprawnego jest tam łatwiejsza, postęp szybszy.

W okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach leżą trzy tory wyścigowe: Łódź, Piotrków i Radom, oraz stadniny pełnej krwi angielskiej: Kruszyna ks. ks. Lubomirskich, Janaszów bar Kronenberga, Jacentów p. Aleksandra Olszowskiego, Bartoszówka p. Dzierzbickiego, Łopuszno p Dobieckiego, Byszów p p. Bronikowskich, Kurozwęki p. Pawła Popiela i Czaryż hr. Morstina.

W tym okręgu znajduje się stadnina czystej krwi arabskiej p. Władysława Jelskiego w Szumsku, oraz tak wybitne stadniny pół krwi jak Lubstów p. Marji Niemojowskiej, wspomniany już Jacentów, Mniszków p. Poklewskiego-Koziełł, Kępie p. Antoniego Mańkowskiego Smiłów p. Czesława Baczyńskiego, Brudzew p p. Kurnatowskich wymienione wyżej Kurozwęki, Udorz p. Moesa, Chroberz margr. Wielopolskiego, Borowno K. hr. Skarbka i wiele innych pomniejszych, starych dźwigających się z upadku wojennego, bądź też zupełnie nowych placówek.

Hodowla włościańska ma też w okręgu Bogusławice swoje gniazda, od lat słynące z doskonałych koni. Niektóre gminy powiatów: sandomierskiego, miechowskiego, olku-



P. S. O. Bogusławice. Ogier pełn. krwi Somlo (Ossian i Charmante) imp. z Węgier.

skiego, opatowskiego radomskiego (gm. Przytyk) hodują konia szlachetnego, suchego i należycie wyrośniętego.

Zaczynają też funkcjonować coraz więcej i wydatniej placówki społeczne, z których najwybitniejszemi są Czarnocino (ferma rolna w pow. łódzkim), Zdanów (maj. Sejmiku pow. sandomierskiego), gdzie frekwencja klaczy włościańskich zwiększa się z każdym rokiem.

Charakterystyczny też jest w wielu okolicach nawrót włościan do ogierów szlachetnych, np. w Czarnocinie początkowo stały ogiery ciężkie i jeden szlachetny — obecnie zaś po paru latach na życzenie ludności stoją tylko ogiery szlachetne i jeden ciężki.

Jak na tak dobry okręg hodowlany przystało, Bogusławice mogą się poszczycić pierwszorzędnym materjałem hodowlanym. Takiej stawki follblutów np. trudno znaleźć nawet w starych i bogatych stadach zachodniej Europy, nie mówiąc już o pysznych orjentalach, o jakich w wielu krajach świata hodowcy mogą tylko snuć marzenia. Pół krew angielska stada Bogusławice stoi na wysokości zadania i jest przeznaczona zasadniczo; szlachetniejsza na południe, grubsza w typie wschodnio-pruskim, bądź poznańskim na północ i zachód okręgu. Norfolk-bretony, bardzo zresztą nieliczne obsługują poszczególne hodowle konia artyleryjskiego, bądź powiaty o pogłowiu mieszanem.

W r. 1919 — 1923 było parę wypadków zarażenia się ogierów zarazą stadniczą. W powiatach, w których zaraza wybuchła, wprowadzono, konieczną zresztą kontrolę weterynaryjną, co spowodowało zmniejszenie frekwencji klaczy zwłaszcza drobnych rolników. Od r. 1925 wypadków zarazy stadniczej w okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach nie notowano.

W sezonie kopulacyjnym r. 1920 stan faktyczny ogierów Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach przedstawiał się następująco:

pełnej krwi angielskiej	25
czystej krwi arabskiej	11
pół krwi angielskiej	37
pół krwi arabskiej	46
lipicańskiej	9
koników	2
Razem	130 ogierów

W roku zaś 1926 w dn. 15 października Państwowe Stado Ogierów w Bogusławicach liczyło 134 ogierów, z następującym podziałem na rasy:

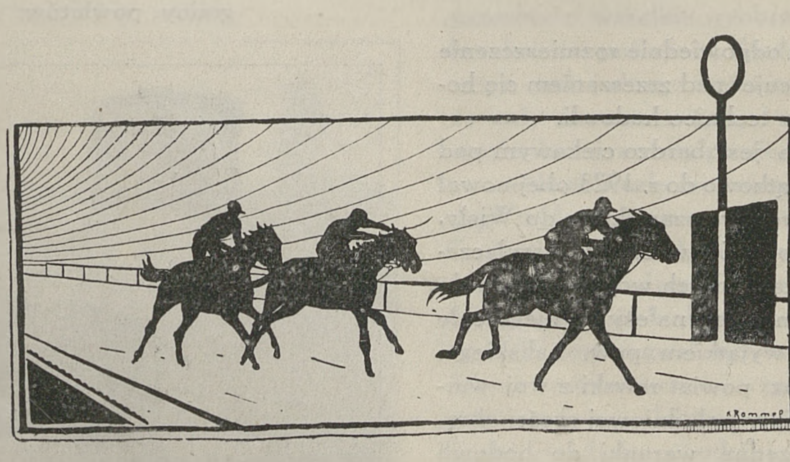
pełnej krwi angielskiej	39
czystej krwi arabskiej	10
pół krwi angielskiej	52
pół krwi arabskiej	26
lipicańskiej	3
anglo-normandskiej	1
norfolk-bretońskiej	3
Razem	134 ogierów

Porównywując te dwa zestawienia widzimy, że ilość follblutów powiększyła się więcej niż o 50%, czystej krwi arabskiej pozostały prawie bez zmiany, pół krew angielska wzrosła blizko o 50%, natomiast wydatnie, bo o 45% zmniejszyła się pół krew arabska i aż trzykrotnie lipicańska, ukazała się krew anglo-normandska i norfolk-bretońska.

Można uważać, że Stado Bogusławice jest całkowicie zaspokojone pod względem pełnej krwi angielskiej, pół krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej — natomiast niepokojący jest ubytek krwi orjentalnej tej tak niezbędnej, podstawowej rasy wszelkiej hodowli. Niestety głód tej krwi daje się odczuwać we wszystkich bez wyjątku stadach, z wyjątkiem małopolskich — i dla tego na produkcję ogierów tego typu Państwo kładzie bardzo silny nacisk.

W r. 1926 w okręgu Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach stanowiły 132 ogiery, które pokryły 4.854 klaczy, czyli przeciętnie wypada na ogiera 37 klaczy.

Zapotrzebowanie na ogiery w okręgu stada w Bogusławicach jest tak wielkie, że corocznie conajmniej 25% podań jest niezaspokojonych. Na sezon r. 1927 procent ten prawdopodobnie zmniejszy się, wskutek odłączenia od Bogusławic trzech powiatów woj. Łódzkiego.



KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Aleksander margr. Wielopolski i Albert hr. Wielopolski** na wyścigach dnia 26 października ofiarowali cenne upominki managerowi p. L. Rydigerowi i trenerowi M. Małendzie za dotychczasową opiekę, oraz pracę nad ich końmi, które w poprzednich i ubiegającym sezonie znajdowały się w stajni trenera publicznego, zostającej pod kierunkiem p. L. Rydigera i były przygotowywane do wyścigów przez trenera M. Małendę.

A. margr. Wielopolski i A hr. Wielopolski formują obecnie oddzielną stajnię wyścigową, której konie w sezonie wiosennym r. p biegać będą od imienia „Stajni Jastrzębiec".

— **Chłopiec stajenny Kordacz** po wygraniu 25-go wyścigu na Alfie II, został jeźdźcem krajowym.

— **Chłopiec stajenny Jednaszewski** na Murmanie wygrał dziesiątą nagrodę i nadal otrzymywać będzie tylko 3 kg. ulgi.

— **Z Wielkopolski.**

Hodowla Koni w Wielkopolsce czyni z każdym rokiem coraz większe postępy. Najlepszym wyrazem tych postępów jest poważna produkcja ogierów pół krwi oraz najwydatniejsza w Polsce produkcja remont wojskowych, które odpowiadają już poziomowi kulturalnej hodowli europejskiej, gdyż są najchętniej nabywane przez komisje zagraniczne. Z Wielkopolski też bardzo znaczne partje koni są eksportowane zagranicę. koń wielkopolski bowiem nie tylko jest wszechstronnie użytkowy, ale, co jest ważne dla rynku międzynarodowego, posiada swój ustalony typ — standard. Instytucje hodowlane i poszczególni hodowcy pracują obecnie wspólnie z rządem nad zagadnieniem podniesienia jeszcze wyżej jakości konia wielkopolskiego drogą wydatniejszego dopływu krwi szlachetnej angielskiej, bądź orjentalnej — oraz zapewnienia młodzieży jaknajwiększej ilości pastwisk kulturalnych.

W okręgu Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie wybitniejsze stadniny posiadają następujące przestrzenie pastwisk w hektarach.

Dobrojewo, hr. Kwilecki,	do r. 1924 — 15 po r. 1924 — 85	100
Dakowe Mokre, p. Wichliński,	do r. 1924 — 0 po r. 1924 — 16	16
Gałowo, hr. Mycielski,	do r. 1924 — 1 po r. 1924 — 24	25
Golejewko, hr. Czarnecki,	do r. 1924 — 20	
Gryżyna, p. Lossow,	do r. 1924 — 10	
Kobylniki, p. Twardowska,	po r. 1924 — 5	
Mrowino, p. Skrzydlewski, (domena)	do r. 1924 — 2 po r. 1924 — 4	6
Pawłowice, hr. Mielżyński,	do r. 1924 — 10	
Pamiątkowo, p. Koczorowski,	do r. 1924 — 20	
Pępowo, p. Oertzen,	do r. 1924 — 32 po r. 1924 — 3	35
Popowo, p. Speichert,	do r. 1924 — 20 po r. 1924 — 5	25
Wielichowo, ks. Lubomirski,	do r. 1924 — 35 po r. 1924 — 20	55
Żydowo, hr. Szołdrski,	po r. 1924 — 12	

Okręg Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie.

Baszków ks. Lubomirski,	do r. 1924 —	20
Bieganowo, p Grabski	„	12
Glesno, p. Chłapowski	„	4
Iwno, hr. Mielżyński	„	50
Jarosławiec, p. Milewski	„	15
Łękno, p Jouanne	„	10
Opatów (domena), p. Bytnerowicz	„	12
Raszewy, hr. Czarnecki	„	5
Rogaszyce, p. Wężyk	„	12
Śmiełów, p. Chełkowski	„	20
Starygród, p. Chełkowski	„	12
Słupowo, p. Falkenthal	„	25
Stawiany, p. Chłapowski	po r. 1924 —	20
Sierniki, p. Szułdrzyński	do r. 1924 —	25
Siemianice, hr. Szembek	„	10
Szelejewo, p Karłowski	po r. 1924 —	15
Twardów, p. Żychliński,	do r. 1924 —	6
Witosław, p. Koczorowski	„	6

Jak z powyższego widać w Wielkopolsce tylko w wymienionych wyżej stadninach założono po r. 1924 — 209 ha pastwisk kulturalnych, t. zn. uprawianych, pielęgnowanych i ogrodzonych — co jest wyrazem postępu hodowlanego woj. poznańskiego i dobrze zrozumianym interesem tamtejszych hodowców.

Niewątpliwie jest w tem wpływ prasy fachowej końskiej, która ostatnio podniosła sprawę pastwisk i należycie ją oświetliła.

Ogierów pełnej krwi angielskiej używają stadniny:

Okręg Sieraków: Golejewko, Gryżyna, Dakowe Mokre, Iłowiec, Kobylniki, Modre, Posadowo, Pępowo, Wielichowo.

Okręg Gniezno: Baszków, Bugaj, Dębno, Glesno, Golina, Iwno, Jarosławiec, Słupowo II, Śmiełów, Szelejewo, Rozworajewo, Twardów.

Ogierów orjentalnych używają stadniny:

Okręg Sieraków: Dobrojewo, Modne, Posadowo, Żydowo.

Okręg Gniezno: Bieganów, Jarosławiec, Śmiełów.

SEZON JESIENNY.

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

Dzień XXXVIII-my, 20-go paździer.

Faszoda łatwo wyprzedziła na finiszu jedynego konkurenta Demagoga.

Pewnie wygrał Chum od niegroźnych przeciwników.

Aral, który poprzednio z wysiłkiem pobił Edena, tym razem łatwo zwyciężył, bijąc finiszującą Jeanette II, tegoż Edena i Kirkes, biegającą tym razem znacznie gorzej, niż trzy dni przedtem, kiedy nadzwyczaj łatwo wygrała o 5 dł. od Goliatha i Edzia.

Pomimo nieodpowiednich dla siebie warunków, ze względu na niepogodę i rozmiękły tor, Uriel Acosta pod chłopcem stajennym zwyciężył łatwo osiem koni z Iwo i a czele. Zaledwie piąte miejsce zajął Gagatek, miewający od czasu do czasu doskonałe wyścigi

Sprzedażną nagrodę otrzymał Kinmal, bijąc Gloriolę i cztery inne konie. Kinmal oceniony na 2000 zł., został na przetargach odkupiony dla właściciela za 4200 zł. W wyścigu sprzedażnym powinnyby właściwie biegać tylko konie przeznaczone rzeczywiście na sprzedaż.

Kasztelan w walce z Granatem II pobił 7 koni.

Handicap wygrał o 1 dług. Murman w walce z Alfą II.

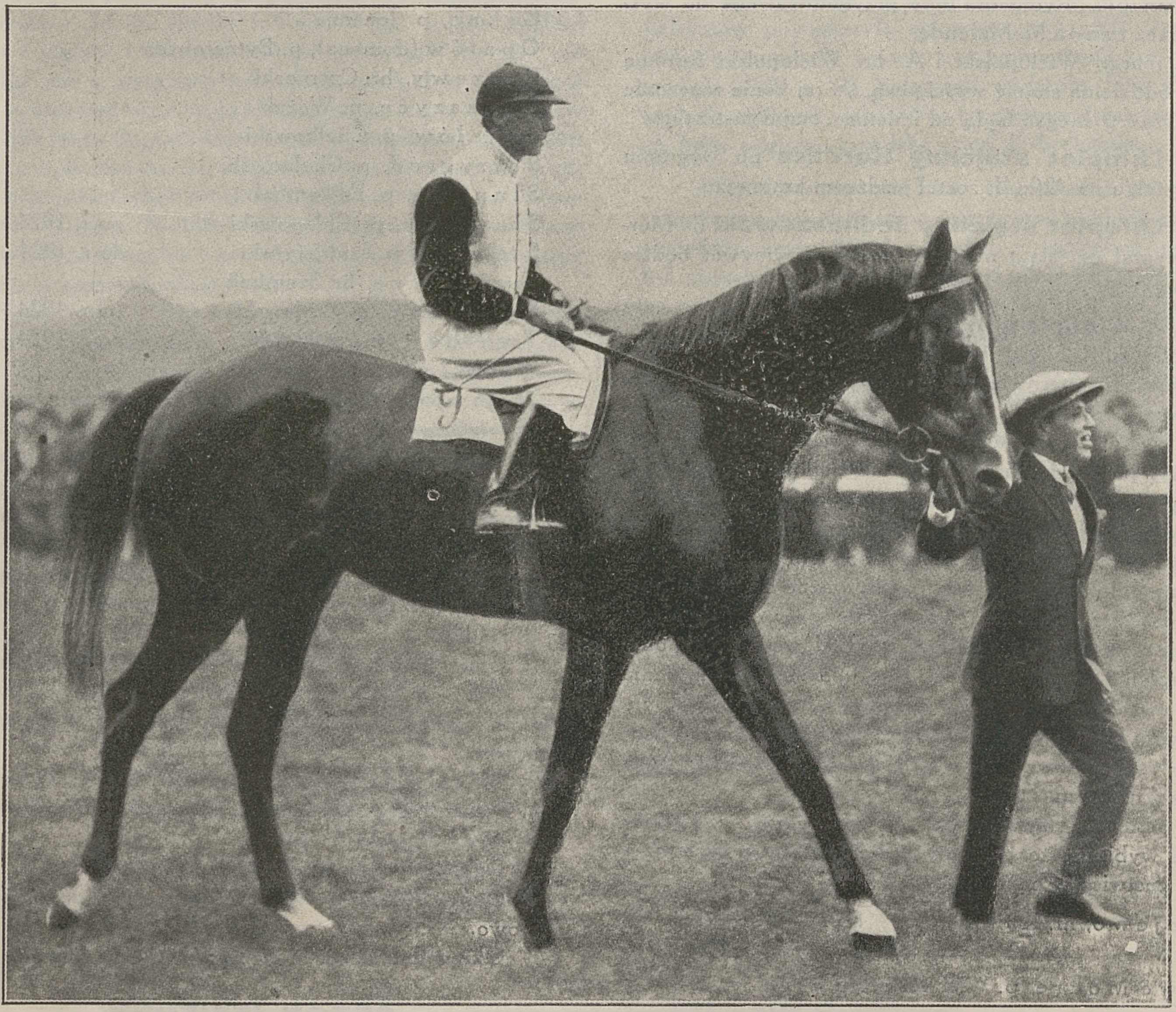
807 F a s z o d a kl. siwa st „Lubicz", po Illuminator i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 1

838 D e m a g o g og. c-gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

Wygrane w 1 m. 13 s (7—32—34) łatwo o 2 dług.

Prowadził Demagog, którego w połowie linji prostej minęła Faszoda, wygrywając łatwo o 2 dług.

Totalizator pojed. 11 zł.
(za stawkę 10 zł.).



Og. kary albo szpakowaty BIRIBI (Rabelais i La Bidouze), czołowy trzylatek francuski, wygrał 3 października „Prix de l'Arc de Triomphe".

Dzień trzydziesty ósmy.

Środa, 20 października.

Pochmurno, tor ciężki.

858. Nagroda 1000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

859. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

785 C h u m og. kaszt. S. Grzybowskiego, po Harsona i Csacsi, hod. R Czaykowskiego, l. 2, 57 kg ż. Magdaliński 1

830 V i v a t P o l m o o d i e og. kaszt. A Olszowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Pasternak 2

830 J a a z b a n d og. kaszt. K. Zielińskiego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 3
— D e m o n II og kaszt. W. Szaszkiewicza, l. 2, 57 kg. j. Mugaj 4

Wycofane: Promienista, Wandea i Hektos.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—32—34) pewnie o 2 dł.

Początkowo szedł pierwszy Vivat Polmoodie przed Jaazbandem, Demonem II i Chumem Po przejściu 300 mtr. na czoło wyszedł Chum i doprowadził do mety, wygrywając pewnie o 2 dług. od Vivat Polmoodie, za którym o 15 dług. z tyłu był trzeci Jaazband.

Totalizator pojed. — 12 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 10 i 10 zł.

860. Nagroda 1.200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—13500 zł.,w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł. hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

838 A r a l og. c.-gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, hod. wł., l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 1
833 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 53 kg. chł. Matuszewski 2
838 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 55 kg. chł. Olejnik 3
844 K i r k e s kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski 4

Wycofane: Magnat i Too Good.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—31—$33^1/_2$—$35^1/_2$) łatwo o 5 długości.

Do stajen prowadził Eden przed Aralem, Kirkes i Jeanette II, następnie wyszedł na czoło Aral i wygrał łatwo o 5 dług. od finiszującej Jeanette II. Trzeci Eden o $^3/_4$ dług.

Totalizator pojed. — 20 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 13i 15 zł.

861. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

840 U r i e l A c o s t a og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Good Luck, hod. wł., l. 3, 55 kg. chł. Pielak 1
810 I w o og. c.-gn. ks l. Girej-Nauruzowa, l. 4, 59 kg. chł. Kordacz 2
795 R o k s a n a kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 57 kg. ż. Górecki 3
809 M a n d a g o r a kl. c.-gn st „Góra". l. 3, 57 kg. ż. Czernuszenko 4
800 G a g a t e k og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. j. Nowicki 5
800 U m i z g og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 59 kg. ż. Fomienko 6
809 F i o r a kl. sk.-gn. st. „Jastrzębiec", l. 4, 53 kg chł. Matuszewski 7
779 M a r a b o u og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 62 kg. ż. Dorosz 8
810 M o b i l e kl. c. gn. K. Żychlińskiego, l. 4, 60 kg. ż. Magdaliński 9

Wycofane: Bajeczna i Cecora II.

Wygrane w 1 m. 49 s. ($7^1/_2$—$31^1/_2$—34—36) pewnie o 4 dług.

Bardzo ostro prowadziła Mandagora przed Gagatkiem, Mobile, Iwo, Uriel Acostą i innymi z Marabou na końcu, który zaraz po starcie wpadł na sąsiedniego konia, nie dającego mu przejścia koło bandy. Na przejeździe Uriel Acosta wyprzedził całą stawkę, a następnie wygrał pewnie o 4 dług. od Iwo, za którym w odstępie 2 dług. trzecią była Roksana.

Totalizator pojed — 63 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22, 20 i 18 zł.

862. Nagroda Sprzedażna 3000 zł. dla 2 l. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 200 zł, lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III ci koń 300 zł., hod. 30 zł.

832 K i n m a l og. gn. W. Mirnego, po King's Idler i Malakka, w. pół krwi, hod. A margr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Magdaliński 1
830 G l o r i o l a kl. gn. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 56 kg. (oc. 2200 zł.) ż. Chatisow 2
782 E s s a u ł og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l, 2, 57 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Fomienko 3
682 K o r e a kl. gn. S. Maryewskiego, l. 2, 55 kg (oc. 2000 zł.) ż. Dorosz 4
713 A l b a t r o s og. gn. W. Święcickiego, l. 2, 62 kg. (oc. 3000 zł.) ż. Pasternak 5
807 A r y s t o k r a t k a kl. gn. M. Róga, l 2, 55 kg. (oc. 2000 zł.) j. Jagodziński II 6

Wycofane: Wieszczka Fal i Depesza.

Wygrane w 1 m. 13 s. (7—$32^1/_2$—$33^1/_2$) łatwo o 6 dług.

Na czele stawki ruszył Kinmal przed Koreą, Arystokratką, Gloriolą, Albatrosem i Essaułem. W połowie drogi Gloriola doszła prawie do Kinmala, ale przy wyjściu na linję prostą zatoczyła duże koło, tracąc na tem znacznie. Wygrał łatwo Kinmal o 6 dług. od Glorioli, za którą o 4 dług. trzecim był finiszujący Essauł.

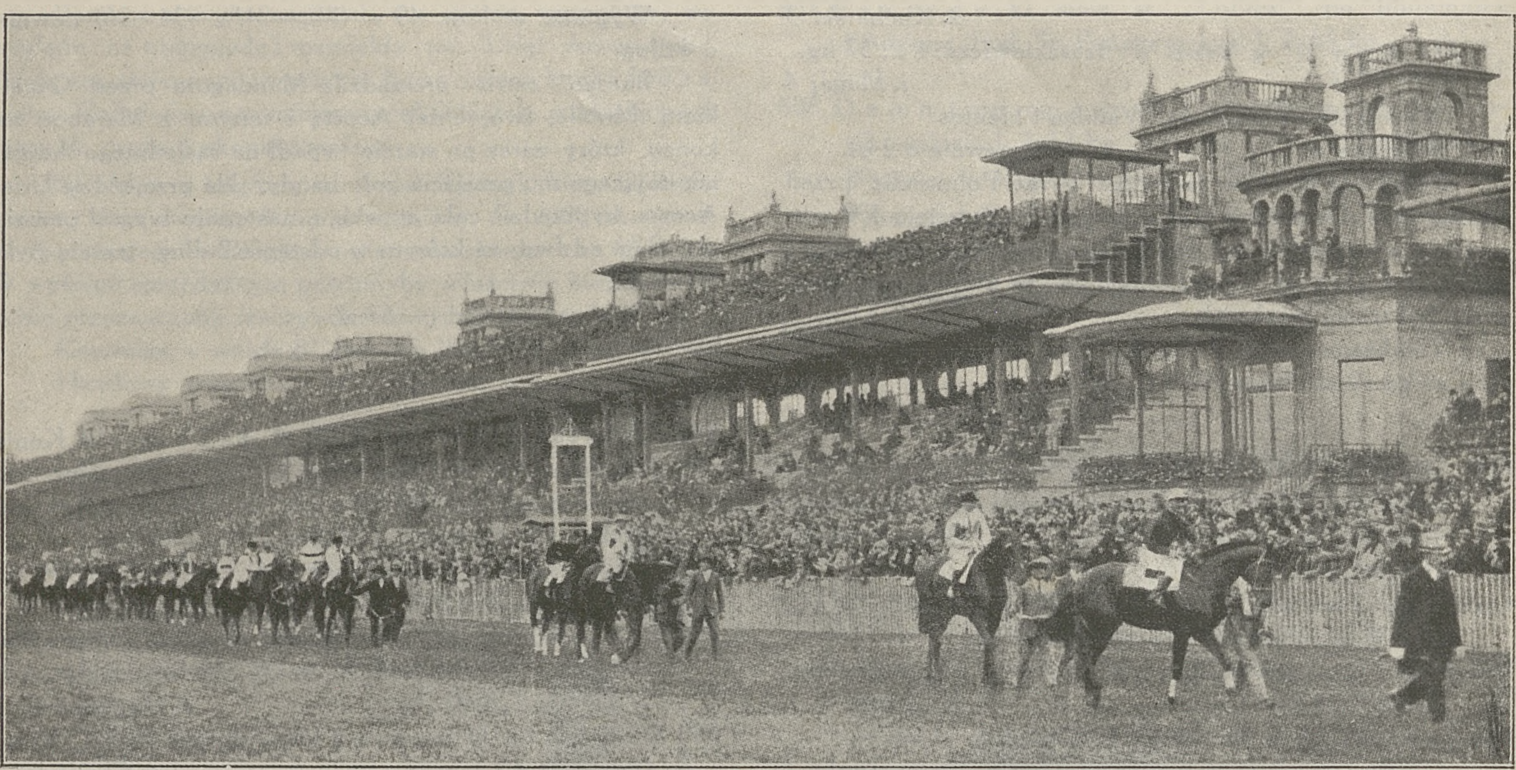
Na przetargach Kinmal pozostał przy właścicielu za 4200 zł.

Totalizator pojed. — 18 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 11 zł.

863. Nagroda 700 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

831 K a s z t e l a n og. c.-gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1
786 G r a n a t II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 2
693 D a n a e kl. sk.-gn. Z. Dobieckiego, l. 5, 60 kg. ż. Górecki 3
840 H a j t e c z k a II kl. sk.-gn. st. „Góra", l. 3, 56 kg. ż. Czernuszenko 4
840 U ł a n og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 5



DEFILADA PRZED WYŚCIGIEM „PRIX de l'ARC de TRIOMPHE“ (Longchamp).

706 Rêve d'or kl. gn. J. Strużyńskiego, pł., 56 kg. chł. Polesiak 6
615 Cięciwa kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 57 kg. chł. Kordacz 7
779 Lena kl. kaszt. M. Róga, l. 4 56 kg chł. Jednaszewski 8

Wycofane: Atlanta i Bek.

Wygrane w 2 m. 27 s. (8—34—33—37—35) w walce o szyję.

Prowadził Ułan, za nim szła Hajteczka, Granat II, Kasztelan, Lena i in. z Danae na końcu. Na prostą na przodzie wyszły razem Granat II i Kasztelan który wygrał w walce o szyję od Granata II. Trzecia o 5 dług finiszująca Danae.

Totalizator pojed. 42 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 17, 24 i 18 zł.

864. Nagroda 1000 zł. Handicap dla 3 l i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1926 — 9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł

788 Murman og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Ewa, hod. wł., l. 3, 54½ kg. ż. Chatisow 1
835 Alfa II kl. gn. W. Verkay'a, l. 3, 55 kg. j Matosek 2
809 Cymbarka kl. c gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 55½ kg. ż. Fomienko 3
841 Dumny og. kaszt. K. Plisowskiego l. 4 57 kg. ż. Górecki 4
695 Cezar og. gn. M. Bersona, l. 3, 55 kg. ż. Magdaliński 5

Wycofane: Hajteczka, Ciocia Basia i Jeanette II.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7½—34½—33—35—36) w walce o 1 dług.

Na czele szedł Cezar przed Cymbarką, Murmanem, Alfą II i Dumnym. Na przedostatnim zakręcie na czoło wyszła Alfa II, tę zaś przed trybunami wyprzedził Murman, wygrywając od niej w walce o 1 dług Trzecia Cymbarka w odstępie 2-ch długości.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 68.

Dzień XXXIX-ty, 21-go października.

W pierwszej gonitwie, więcej niż pewnie zwyciężył Durban, bijac nazbyt ostrożnie prowadzonego do finiszu Monte Catini.

Pewnie wygrał Dukat, bijąc sześć koni.

Nadzwyczaj łatwe zwycięztwo (pierwsze w tym roku) odniósł Bebuś nad słabymi przeciwnikami.

Doskonale zaprezentowała się Aurora II, wygrywając bardzo łatwo od tak dobrych klaczy jak Fortuna II i Eskorta II.

Rzadko się widzi równie łatwe zwycięztwo jak Menzalaric nad Elmą II i nadzwyczaj szybkimi Nababem, Goliathem i Dzirytem. Taż sama Menzalaric w gonitwie o nagrodę „im. J. Fanshawe", ani swoją szybkością ani piękną akcją nietylko nie mogła zaimponować Walkirji, Forwardowi i Egmontowi, ale nawet nie uczestniczyła w walce na linji prostej. W wyścigu wygranym przez Menzalaric zdarzył się przykry wypadek: Brutus, derbista tegoroczny, występujący po długiej przerwie, już przed samą metą, idąc czwarty, zerwał sobie ścięgna w pęcinie tak silnie, że musiał być zatrzymany.

Zupełnie pewnie Arno wygrał w doskonałym czasie od Florestana. Arno b niedawno przegrał do Demagoga.

Ładnym finiszem Dunajec wyprzedził w walce o szyję Carycę, za którą była nazbyt daleko prowadzona, szczegól niej na tak ciężkim torze, Ciocia Basia i trzy inne konie.

Berceuse w zaciętej walce utrzymała o głowę pierwszeństwo nad Valerą, za którym w odstępie był źle biegający dnia tego Eros.

Dzień trzydziesty dziewiąty.

Czwartek, 21 października.

Pochmurno, tor rozmiękły.

865. Nagroda 700 zł. dla 3 l. i st og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

831 D u r b a n og. gn. Grona oficerów I pułku Ułanów Krechowieckich, po Newminster II i Reduta, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 1
613 M o n t e C a t i n i og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 2
831 R e n a t a kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 52 kg. chł. Matuszewski 3
779 E s k o r t a kl. gn. E. i J. Grzybowskich l. 3, 52 kg chł. Olejnik 4
849 F a s z y s t k a kl. gn. st. „Habdank", l. 3, 52 kg chł. Górecki II 5
714 M o l l y kl. kaszt. K. Rómmla, l. 3, 55 kg. j. Reiff 6

Wygrane w 1 m. 27½ s. (20—33½—34) pewnie o 1 długość.

Prowadziła do stajen Eskorta przed Renatą, Durbanem Molly, Monte Catini i Faszystką. Następnie na czoło wyszła Renata, którą na ostatnim zakręcie minął Durban i wygrał pewnie o 1 dług. od finiszującego Monte Catini, ten zaś wyprzedził o 1½ dług. Renatę.

Totalizator pojed. — 16 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 12 zł.

866. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji —900 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

830 D u k a t og. kaszt st. „Topór", po Morganatic i Wiosna, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Dugan 1
832 D e n i s e kl. sk.-gn. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 2
832 P r o m i e n i s t a kl. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 3
848 E r i c a kl. gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 4
— B u d r y s og. s.-gn. st. „Ktery Szepietów", l. 2, 57 kg ż. Chatisow 5
837 K i n F o og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 6
726 P a x II og. kaszt. S. Grzybowskiego, l. 2 57 kg. ż. Magdaliński 7

Wycofane: Jaazband, Dziuba, Kochany Xiąże, Fellin, Parys i Vivat Polmoodie.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—33—34) pewnie o 1 dług.

Zaraz po starcie na przodzie ukazał się Dukat, za nim Denise, Budrys, Erica, Kin Fo, Pax II i Promienista. Dukat wyszedł na linję prostą bardzo dużem kołem i wówczas zrównała się z nim idąca koło barjery Denise. lecz Dukat minął ją znowu i wygrał pewnie o 1 dług. Trzecia o 2 dług. za Denise finiszująca Promienista.

Totalizator pojed —19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 10, 11 i 10 zł.

867. Nagroda 700 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znaj dując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł, hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

700 B e b u ś og. c.-gn. M. Róga, po Blue Danube i Artémis hod. wł, l. 3, 59 kg. ż. Sakowicz 1
840 E s t o k a d a kl. c.-gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 53 kg. chł. Jednaszewski 2
809 L a l a kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 3 53 kg. chł. Olejnik 3
849 C z a r o w n a kl. gn. W. Mirnego, l 3, 53 kg. chł. Matuszewski 4
840 A n t i n o u s og. c.-gn. E. hr. Henckel v. Donnersmark, l. 3, 56 gk. chł. Polesiak 5
840 U r o d a kl. sk.-gn. A. Budnego, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 6
498 A z a og. kaszt. K. Rostwo-Suskiego, l 5, 61 kg. j. Jagodziński II 7

Wygrane w 1 m. 27½ s. (20—33—34½) bardzo łatwo o 5 dług.

Poprowadził Bebuś przed Estokadą, Lalą. Azą, Urodą Antinousem i Czarowną. Idące na przodzie pierwsze trzy konie w takim samym porządku doszły do mety. Bebuś wygrał bardzo łatwo o 5 dług. od Estokady, za kt órą o 4 dł była Lala.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł) franc. 11, 12 i 25 zł.

868. Nagroda 3.000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały nagrody wartości 3000 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 3000 zł., hod. 300 zł.; II-gi 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci 300 zł., hod. 30 zł.

826 A u r o r a II kl. gn. A. Olszowskiego, po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 1
721 F o r t u n a II kl. kaszt. B. Karwowskiego, l. 2, 55 kg ż. Dorosz 2
721 E s k o r t a II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l 2, 55 kg. ż. Fomienko 3

Wycofane: Fanaberja i Arno.

Wygrane w 1 m. 12½ s. (7—31½—34) bardzo łatwo o 2 dług.

Pareset metrów wszystkie trzy klacze przeszły razem Następnie pierwsza szła Fortuna II przed Aurorą II i Eskortą II.

W połowie prostej Aurora II cała w rękach minęła Fortunę II, bijąc ją bardzo łatwo o 2 dług. Trzecia o 1 dług. Eskorta II.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.).

869. Nagroda 2.000 zł. dla 3 l. i st og. i kl., które po 28 sierpnia nie wygrały 10000 zł. Dystans około 1300 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

846 M e n z a l a r i c kl. sk.-gn M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż Sakowicz 1
793 E l m a II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 2
829 N a b a b og. gn. M Bersona, l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński 3
844 G o l i a t h og gn. J. hr. Alvensleben Schönborn, l. 3, 59 kg. ż. Dorosz 4
829 D z i r y t og. sk.-gn. K Dzierzbickiego, l 4, 62 kg. ż. Kucharski 5
271 B r u t u s og. kaszt. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 6

Wycofana Ciocia Basia.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—32—33) b łatwo o 8 dług

Początkowo prowadził Dziryt przed Nababem, Elmą II, Goliathem i Brutusem. Koło stajen Menzalaric minęła przeciwników i swobodnie odchodząc od nich coraz dalej, wygrała niezmiernie łatwo o 8 dług. od Elmy II, za którą o 1/2 długości trzeci był Nabab.

Totalizator pojed — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 16 zł.

870. Nagroda 1.000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł, w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

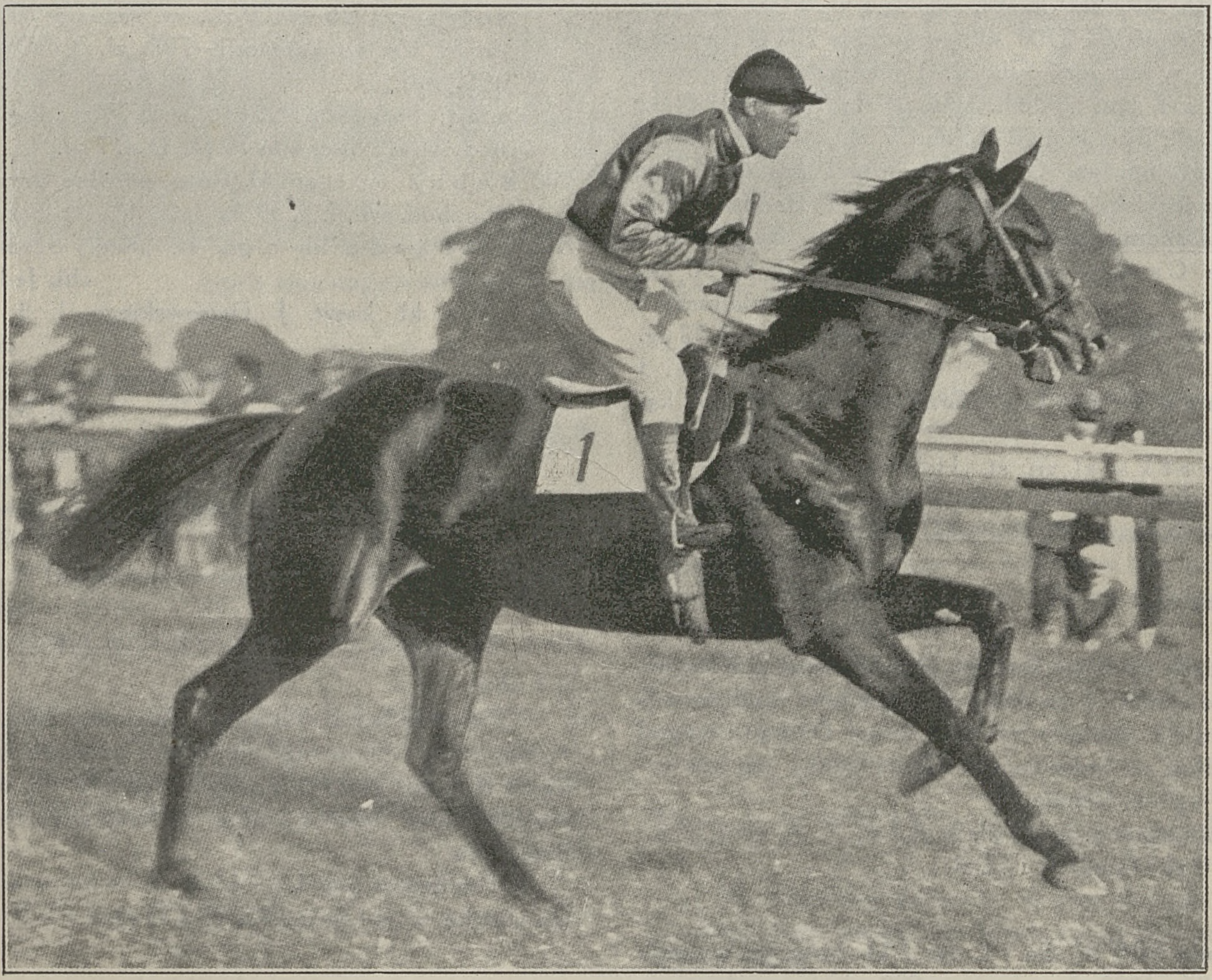
848 A r n o og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod wł, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1
787 F l o r e s t a n og. c. gn L. Dydyńskiego, l 2, 57 kg. ż. Pasternak 2
834 G o n d o l i e r e kl. gn. K. Żychlińskiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 3
834 N i o b e kl. gn M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. chł. Kordacz 4

Wycofane: Arpad, Lapis Lazuli, Delfin, Erica i Vivat Polmoodie.

Wygrane w 1 m. 11 1/2 s (7—32—32 1/2) pewnie o 1 1/2 długości.

Do przejazdu szła pierwsza Gondoliere za nią Arno, Florestan i Niobe. Następnie Arno wyszedł na czoło i doprowadził do słupa, wygrywając pewnie o 1 1/2 długości od Florestana, za którym trzecią o 4 dług. była Gondoliere.

Totalizator pojed.—16 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.



2 l. kl. CRESTA RUN (Hurry On) płk. Lodera, zwyciężczyni „Imperial Produce St." w Kempton Park.

871. **Nagroda 900 zł** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
795 D u n a j e c og. gn. H. ks Lubomirskiego i M. Radwana, po Teorban i Medora, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1
789 C a r y c a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 52 kg. chł. Klamar III 2
780 C i o c i a B a s i a kl. gn. Z Dobieckiego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 3
838 D z i a d e k og gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 4
841 T a n i n a kl. kaszt. Z Wojtowicza, l 4, 57 kg. chł. Kordacz 5
810 P r o m i e n n y og gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. chł. Olejnik 6

Wycofane: Alfa II i Murman.

Wygrane w 2 m. 26 s (8—34—33—36—35) w walce o szyję.

Prowadziła Caryca przed Promiennym, Dziadkiem, Dunajcem, Taniną i Ciocią Basią. Około stajen za Carycą szedł drugi Dunajec, trzecia Ciocia Basia. Przed trybunami Dunajec pobił Carycę, wygrywając od niej w walce o szyję. Trzecia w odstępie 5 dług. Ciocia Basia.

Totalizator pojed. 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 33 zł.

872 **Nagroda 1200 zł** dla 3 l i st, og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—13500 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł., hod 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.
838 B e r c e u s e kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Parachute i Bertrix hod. S. Wolanowskiego l. 4, 56 kg. chł. Jednaszewski 1
806 V a l e r a og. kaszt. M. Bersona, l. 4, 62 kg. ż. Magdaliński 2
843 E r o s og. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg ż. Sakowicz 3

Wycofane: Too Good, Farsa i Jeanette II.

Wygrane w 2 m. 47 s. (27—35—33—35—37) w walce o łeb.

Do połowy przeciwległej prostej linji pierwszy szedł Valera tuż Eros i Berceuse, która następnie minęła przeciwników i prowadząc do końca wygrała o łeb w walce z Valerą. Eros o 5 dług. trzeci.

Totalizator pojed. — 30 zł.
(za stawkę 10 zł).

Dzień XL-ty, 23-go października.

Niepogoda i tor ciężki psuły wyścigi.

Armagnac wygrał łatwo od jedynego konkurenta Delfina.

W wyścigu z płotami zwyciężył bez trudu Liwiec. W gonitwie tej zakulała Alfa III.

Farmazon, poprawiając się stale, pewnie wyprzedził finiszem Fanaberję.

Dosyć niespodziewanie Alfa II wygrała od przeciwników dotąd lepszych od niej.

Walcząc na całej linji prostej, Dereń zdołał u słupa pobić Herkulesa o 3/4 długości.

Niespodziankę zrobiła Etrurja wygrywając łatwo od Murmana, Cicero i Lubej, która kilka dni temu zawzięcie walczyła z Edynburgiem.

Alembik bez trudu przodował cały czas przed jedynym przeciwnikiem Bosforem

Liczniejsze pole koni z faworytami Jemiołą II i Gagatkiem pewnie pobiła Roksana.

Dzień czterdziesty.

Sobota, 23 października.

Chwilami padał deszcz, tor ciężki.

873. **Nagroda 1.000 zł.** dla 2 l og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2900 zł., w sezonie 1900 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1000 zł, hod. 100 zł., I-gi koń 300 zł., hod 30 zł.
837 A r m a g n a c og. c.-gn M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris hod. wł, l 2, 57 kg ż. Magdaliński 1
794 D e l f i n og. gn. J. hr. Czarneckiego, l 2, 57 kg. ż. Dorosz 2

Wycofane: Arpad, Wieszczka Fal, Ententa, Pan Prezes Komtur i Dziwak.

Wygrane w 1 m 14 s (7—31—36) łatwo o 4 długości.

Prowadził Armagnac i wygrał łatwo o 4 dług.

Totalizator pojed. 10 zł.
(za stawkę 10 zł.).

874. **Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami. Które wygrały dwa takie wyścigi niosą 3 kg nadwagi. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II gi koń 240 zł, hod. 24 zł; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.
851 L i w i e c og. gn. B. Szwejcera, po Oszczep i Kalaena, hod. wł., l. 4, 72 kg. chł. Gajewski 1
851 T e r e f e r e og gn. st. „Saryusz", l. 4, 72 kg. j. W. Raniewicz II 2
853 A l f a III kl. c.-gn. Grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, l. 4, 73 kg. j. Ustinow 3
725 F r a s z k a kl. gn. K. Rómmla, l. 4, 72 kg. ż. Rateau 4
706 B y s t r z y c a kl sk.-gn. M. Róga, l 4, 72 kg. ż Ollier 5

Wycofane: Herburt, Trębacz i Cięciwa.

Wygrane w 3 m. (30—35—36—38—41) łatwo o 4 dł.

Za Liwcem szły Terefere, Alfa III, Bystrzyca i Fraszka. Liwiec wygrał łatwo o 4 dług od Terefere. Trzecia o 20 dł. Alfa III.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13 i 20 zł.

875. Nagroda 1.200 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—4300 zł., w sezonie 3100 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł.. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł; II-gi koń 360 zł, hod. 36 zł; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

852 F a r m a z o n og. kaszt st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 1

799 F a n a b e r j a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l 2, 55 kg ż Sakowicz 2

850 A m o r og. kaszt. Grona oficerów I-go pułku Uł. Krechowieckich, l 2, 57 kg. ż. Magdaliński 3

876. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og i kl., które nie wygrały w r. 1926—5300 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł, hod. 9 zł.

864 A l f a II kl. gn. W. Verkay'a, po Fils du Vent i Amata, hod. F. Wężyka, l. 3, 54 kg. chł. Kordacz 1

809 L a M o n t e r i a kl kara M. Bersona, l. 3, 57 kg. ż. Magdaliński 2

853 M a s k a r a d a kl. kara M. Karatiejewa, l 4, 60 kg. ż. Górecki 3



2 l. og kaszt. FLAMANT (Sans le Sou i La Faisanderie) bar. E. de Rothschilda zwycięzca francuskiego „Grand Criterium".

Wycofane: Arpad, Bosfor, Don Jouan, Oleś, Armagnac i Delfin.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) o 1½ długości, wysyłany.

Za Fanaberją początkowo szedł Amor przed Farmazonem, który na linji prostej zrównał się z Fanaberją i po walce wygrał od niej dysyć pewnie o 1½ dług O 10 dług. z tyłu Amor.

Totalizator pojed. — 37 zł. (za stawkę 10 zł)

847 P a n L e o n og. c-gn. M. Róga, l. 3, 59 kg. ż. Sakowicz 4

797 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego pł., 62 kg. chł. Olejnik 5

Wycofane: Alfa III, Bajeczna, Schlingel, Urwis, Marabou, Rosenfels i Eleonora.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—34—35) o ½ długości w walce.

Prowadziła Alfa II przed Azamatem, La Monterią, Panem Leonem i Maskaradą. Na linję prostą za Alfą II

wyszły Pan Leon i Maskarada, które przed trybunami minęła La Monteria, lecz Alfy II pobić nie zdołała przegrywając do niej w walce o 1½ dług. Trzecia o 3 dług. Maskarada.

Totalizator pojed. — 63 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22 i 18 zł.

877. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

842 D e r e ń og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Kentish Cob i Mira, hod A. ks. Czartoryskiego, l 2, 57 kg. ż. Dorosz 1
842 H e r k u l e s og. kary S. Mroczkowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 2
830 O l e ś og. siwy M. Róga, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 3
826 A r l e k i n og. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 4
694 D e p e s z a kl. kara H. Cichowskiego i A i J. Bronikowskich, l 2, 55 kg. ż. Pasternak 5
— D o m a t o r og. s-gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2, 57 kg. ż. Bryk 6

Wycofane: Byle Jaki, Parys, Jaazband i Wieszczka Fal.

Wygrane w 1 m. 14 s. (7—32—35) w walce o ¾ dług.

Na przodzie galopował Herkules, tuż Dereń, za nim Oleś, Arlekin, Depesza i Domator. Herkules i Dereń walczyły na całej linji prostej. Zwyciężył o ¾ długości Dereń. Trzeci o 3 dług. Oleś.

Totalizator pojed. — 34 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 15 i 15 zł.

878. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—9100 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

864 E t r u r j a kl. gn. W. Verkay'a, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Jagodziński II 1
864 M u r m a n og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 54½ kg. chł. Jednaszewski 2
793 C i c e r o og. gn. Grona oficerów 7 pułku Ul., l. 3, 54 kg. chł. Pielak 3
857 L u b a II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Magnat, Bianka II, Cezar, Urwis, Pan Leon i Dumny.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33—35—36—35) o 2 dług. łatwo.

Poprowadziła Etrurja przed Lubą II, Cicero i Murmanem, który około stajen przeszedł na drugie miejsce. Etrurja łatwo doprowadziła do końca wygrywając o 2 długości od Murmana, za którym trzeci o 5 dług. Cicero.

Totalizator pojed. 87 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 31 i 22 zł.

879. Nagroda 900 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.

794 A l e m b i k og. kary M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1
692 B o s f o r og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 2

Wycofane: Ententa, Letnik, Wim-pa-pam, Fellin, Fortel, Radlok i Delice.

Wygrane w 1 m. 15 s. (7—33—35) łatwo o 5 długości.

Alembik wygrał bardzo łatwo prowadząc gonitwę.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.).

880. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st og. i kl, które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł, a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymuje I-szy koń 800 zł.. hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

861 R o k s a n a kl. kaszt. Z Dobieckiego, po Mości Książe i Zeyneb, hod F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 3, 56 kg ż. Górecki 1
800 C o c h e r a kl. gn. B. Szwejcera, — 3, 52 kg. chł. Matuszewski 2
841 P r o m i e n i s t y og. kaszt. S Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg chł. Olejnik 3
780 J e m i o ł a II kl gn. Grona oficerów 1 p. Ul. Krechowieckich, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 4
802 C h o b o t og gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 4, 62 kg. ż. Kucharski 5
861 G a g a t e k og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 54 kg. chł. Balcer II 6
821 St. B r o n c h i t og. kaszt. W. Szaszkiewicza, l. 4, 61 kg. j. Mugaj 7
836 G r o z a kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 8
818 F r a n i a kl. sk.-gn W. Daszewskiego, l. 4, 56 kg. chł. Kozaczuk 9

Wycofane: Motyl i Czekan.

Wygrane w 2 m. 28 s. (7—32—34—36—39) pewnie o 1 długość.

Prowadziła Cochera, za nią szły St. Bronchit, Promienisty, Jemioła II, Chobot, Roksana, Gagatek, Groza i Frania. Przed trybunami Cocherę dosyć pewnym finiszem minęła Roksana, wygrywajac od niej o 1 dług Trzeci o ½ dług. Promienisty.

Totalizator pojed. — 45 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16, 21 i 33 zł.

Dzień XLI-szy, 24-go października.

Nagrody: „Borowna" i „Brzezia".



W czasie pierwszych gonitw gęstymi płatkami padał śnieg z trudem pozwalając śledzić przebieg wyścigów, w których pola były bardzo liczne i rozgrywki ciekawe.

Publiczność najwidoczniej nie zważała na niepogodę, bo przybyła na wyścigi bardzo licznie: ciągnęło ją zaciekawienie dużemi gonitwami i walki dobrych koni.

Dnia tego (24 października) rozgrywano ostatnią klasyczną próbę tego roku, „Nagr. Borowna im. A Michalskiego" i „Handicap Brzezia im. L. bar Kronenberga".

Głównemi wrażeniami były porażka niezwyciężonej dotąd Walkirji w gon. „Borowna" i niespodziewane, ze względu na wysoką wagę, zwycięztwo w handicapie „Brzezia" dobrego bardzo konia Granata I.

Do walki o nagrodę „Borowna" na dystansie 1600 mtr. wyszło 7 dwulatków.

Zwyciężył zupełnie pewnie Figaro bijąc Reine Seule, za którą w odstępie walczyły o trzecie miejsce Eskorta II i Baroness, faworyci zaś Walkirja (główna) i Egmont roli najmniejszej w wyścigu nie odegrały.

Trudno przypuszać z dotychczasowej karjery, żeby Walkirja i Egmont były gorsze od Eskorty II i Baroness, z któremi tegoroczna tryumfatorka w gonitwach dwuletnich, dotąd niezwyciężona, ani na chwilę walki nie zawiązała, pomimo poprzednich doskonałych wyścigów, szczególniej w gonitwie o „nagr. im. J. Fanshawe".

Doszukując się przyczyn takich wyników nie można nie zwrócić uwagi, że Walkirja wyglądała znacznie gorzej niż poprzednio. Następnie pewne spostrzeżenia nasuwa fakt, że na pierwszych miejscach były konie nie wyczekujące na finisz: Walkirja w wyścigu zajmowała przedostatnie miejsce, Egmont zaś bardzo dalekie ostatnie. Chociażby wziąć pod uwagę, że zarówno Walkirja jak i Egmont, występując w gonitwach najrzadziej z konkurentów, nie powinnyby były tak je odczuć, to jednak trzeba pamiętać, że przygotowanie koni do dużych wyścigów, szczególniej rzadkich, wymaga również bardzo znacznych wysiłków które z czasem odbijają się na kondycji, doprowadzając ją do takiej formy, w jakiej koni nie powinno się posyłać na start Rzuty zaś w połowie dystansu na ciężkim torze w wyjątkowych tylko wypadkach uchodzą bezkarnie. Kwestją pozostającą do wyjaśnienia w przyszłości jest dłuższy dystans, wymagająay większej wytrzymałości.

Zwycięzca og. kaszt. Figaro (Mości Książe i Rusałka) hodowli St. Państwowego jest własnością stajni, ze względu na żałobę jednego z właścicieli (zasłużonych pracowników i sportsmenów) biegającej pod pseudonimem „Lubicz", Figaro, koń który w sezonie formował się i rósł na oczach, z tego względu powoli dochodził do właściwej formy, przytem miał niepowodzenia w wyścigach jak te, które przegrał, skacząc przez cienie, lub był pobity przez Olesia, tylko dlatego, że dosiadający go żokiej prowadził swojego konia już nazbyt pewnie (za co został ukarany).

Wyścig o nagrodę „Borowna" klasyfikację tegorocznych dwulatków poplątał zupełnie, zostawiając otwarte pytanie, który z nich jest najlepszy i jakie przyczyny wpłynęły na porażkę uważanych dotąd za takie, a nawet wyjątkowo dobre.

Wielką niespodziankę zrobił 3 l. og. gn. Granat (Parachute i Nadzieja) własność pp. E i J. Grzybowskich, urodzony w stadzie p E. Grzybowskiego, wygrywając handicap Brzezia pod najwyższą wagą, przytem prowadzony, jak to mówią, na klasę. Około słupa na dyst. 800 mtr. finiszujące z ostatnich miejsc Edynburg, Dollar i Too Good zdawały się łatwo dochodzić do niego. Granat jednak bardzo pobudzany nie dał sobie wydrzeć zwycięztwa i doprowadził do mety, odrzucając niektórych konkurentów nawet b. daleko i stwierdzając wyścigami w Derby, St Leger i w obecnym, że jest bardzo dobrym i wytrzymałym koniem, co zawdzięcza swojemu ojcu Parachutowi, a przez matkę Nadzieję, Splendorowi (reproduktorowi w stadzie p Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego) i Selice, która w barwach pp Fr Jurjewicza i A hr. Wielopolskiego biegała z dużem powodzeniem na torach warszawskim i petersburskim zdradzając wielkie zalety stayerskie i odgrywając w klasycznych gonitwach zawsze dużą rolę.

Granat stwierdził, że St. Leger im. Prezesa T. Z do H. K. w P. wygrał zupełnie zasłużenie, chociaż w walce z Urwipołciem, który następnie stracił wyjątkową formę i biega bez najmniejszego powodzenia. *T. J.*

Dzień czterdziesty pierwszy.

Niedziela, 24 października.

W czasie pierwszych trzech gonitw padał topniejący gęsty śnieg; tor ciężki.

881. Nagroda 900 zł dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—1800 zł., w sezonie 900 zł, a znajdując się w kategorji — 500 zł. Dystans około 800 mtr

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

856 M a g d a kl. c.-gn. S. Mroczkowskiego, po Manton i Gioconda, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 1

839 M e l b a kl sk.-gn. A. Budnego, l. 2, 55 kg ż. Magdaliński 2

848 E n t e n t a kl. kaszt. st „Ktery-Szepietów", l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 3

842 B y l e J a k i og. gn. B. Szwejcera, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 4
839 D z i u b a kl. kaszt. W. Verkay'a, l. 2, 55 kg j. Jagodziński II 5
856 P i o r u n ó w og. gn. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 6
856 L o t n i k og. siwy l. hr. Mielżyńskiego, l. 2, 57 kg ż. Sakowicz 7
866 K i n F o og. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 57 kg chł. Kordacz 8
— P a r k l o og. c.-gn. st. „Saryusz", l. 2, 57 kg. ż. Kucharski 9

Wycofane: Budrys, Ala i Krysta.

Wygrane w 52 s. (18—34) w walce o szyję.

Początkowo prowadziła Dziuba, lecz już koło przejazdu minęła ją Melba, trzecia szła Magda tuż Lotnik, a na linję prostą za nimi wyszły dużem kołem: Byle Jaki, Ententa i reszta koni. Melbę przed samym celownikiem wyprzedziła o szyję w walce Magda. Trzecie miejsce o 1/2 długości za niemi zajęła Ententa.

Totalizator pojed. — 121 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 24 i 12 zł.

882. Nagroda 2000 zł, dla 3 l. i st. og. i kl. które po 28 sierpnia nie wygrały nagrody wartości 8000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł, hod. 200 zł.
869 E l m a II kl. kaszt A Olszowskiego, po Mości Książe i Rusałka, hod. St Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 1
847 M o n i t o r og. gn st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 2
860 N a b a b og. gn M Bersona, l. 5, 62 kg. ż. Magdaliński 3
844 E d z i o og gn. M. Róga, l. 5, 62 kg. ż. Sakowicz 4
847 U r w i p o ł e ć og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 59 kg. ż. Fomienko 5

Wycofane: Ave i Bijou.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—34—35) pewnie o 1/2 długości.

Zaraz po starcie na czoło wyszła Elma II, za nią szły Monitor, Nabab, Edzio i Urwipołeć. W tym samym porządku konie doszły do słupa. Elma II wygrała pewnie o 1/2 dług. Trzeci o 2 dług. za Monitorem Nabab.

Totalizator pojed. — 19 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 12 i 15 zł.

883. Nagroda 900 zł dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r 1926 — 1800 zł., w sezonie 900 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 800 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł., III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.
778 K o c h a n y X i ą ż e og. gn. S. Starzeckiego, po King's Idler i Nedjide, w pół krwi, hod. A. margr Wielopolskiego, l. 2, 57 kg. ż. Dorosz 1
837 W i m-p a-p a m kl. kaszt. L J. bar. Kronenberga, l. 2, 55 kg. ż. Fomienko 2
842 E p i l o g og. kaszt. st. „Góra", l 2, 57 kg. j. Jagodziński II 3
849 F o r d h a m og. c.-gn. A. hr. Morstina, l. 2, 57 kg. ż. Czernuszenko 4
856 H e r s i n i a kl. kara S. Grzybowskiego, l 2, 55 kg. ż Magdaliński 5
852 F o r t e l og gn. E i J Grzybowskich, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 6
862 A l b a t r o s og. gn. W. Święcickiego, l. 2, 57 kg. j M. Raniewicz I 7
854 D a g o b e r t og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 2, 57 kg. ż Chatisow 8
854 F l o s og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. ż Kucharski 9
— W i e s z c z k a F a l kl c.-gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 10
859 J a a z b a n d og. kaszt. K Zielińskiego, l. 2, 57 kg. chł. Kordacz 11

Wygrane w 53 s (20—33) pewnie o 2 dług.

Przez chwilę na przodzie była Wim-pa-pam, lecz zaraz minął ją Kochany Xiąże i prowadząc przed Epilogiem, Fordhamem i resztą stawki z daleko pozostałym w chwili startu Dagobertem, doszedł do słupa pewnie na pierwszem miejscu, bijąc o 2 dług. Wim-pa-pam, za którą o 1 dług. trzecie miejsce w walce z Fordhamem utrzymał Epilog.

Totalizator pojed — 102 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 29, 16 i 22 zł

884. Nagroda Borowna im. A. Michalskiego 15000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 15000 zł., hod 1500 zł.; II-gi koń 4500 zł., hod. 450 zł.; III-ci koń 1500 zł., hod. 150 zł.
796 F i g a r o og kaszt. st „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka, hod St. Państwogo, l. 2, 57 kg. ż. Sakowicz 1
792 R e i n e S e u l e kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Kucharski 2
868 E s k o r t a II kl. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 55 kg. ż. Magdaliński 3
350 B a r o n e s s kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborna, l. 2 55 kg. ż. Górecki 4
846 W a l k i r j a kl. gn. A Olszowskiego, l. 2, 55 kg. ż. Pasternak 5
846 E g m o n t og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 2, 57 kg ż. Fomienko 6
774 D a n i n a kl gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. ż. Dorosz 7

Wycofana Fatima.

Wygrane w 1 m. 49 s. (7—32—34—36) pewnie o 2 dł

Na pierwszych 400 metrach prowadziła Danina, którą zmieniła Eskorta II, idąc przed Daniną (prędko odpadła) Reine Seule, Figaro, Baroness, Walkirją i w znacznym odstępie galopującym Egmontem. Koło przejazdu Figaro, pociągając za sobą Reine Seule, wyszedł na pierwsze miejsce i atakowany przez nią wygrał pewnie gonitwę o 2 długości. Trzecie miejsce w odstępie 5 dług. w walce z Baroness utrzymała Eskorta II

Totalizator pojed. — 86 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 32, 28 i 71 zł.

885. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—3600 zł., w sezonie 1500 zł.. a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod 80 zł.; II-gi koń 240 zł, hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

861 I w o og. c.-gn. ks. I Girej-Nauruzowa, po Morganatic i Czafranka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 1
867 B e b u ś og. c.-siwy M. Róga, l. 3, 59 kg. ż. Pasternak 2
865 D u r b a n og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 3, 59 kg ż. Dorosz 3
780 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4 60 kg. ż. Fomienko 4
855 M o r g a t B. W. og. gn Grona oficerów 7 pułku Uł. l. 3, 58 kg. j. Kempa 5
835 H a j d a m a k og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 3. 59 kg. ż. Kucharski 6
831 B a n d u r k a kl. gn. M. Butkiewicza l. 3, 56½ kg. chł. Kordacz 7
831 C z e k a n og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 58 kg. chł. Pielak 8

Wycofane: Bojar, Argus, Cerberus, Salwa, Agamemnon, Cecora II i Promienisty.

Wygrane w 1 m. 51 s. (8—32—33½—37½) pewnie o 2 dług.

Prowadził Iwo przed Durbanem, Morgatem B W., Bebusiem i resztą stawki z Tuhaj Bejem na końcu. Iwo doprowadził do mety wygrywając pewnie o 2 dług. od Bebusia, za którym o 4 dług. trzecim był Durban.

Totalizator pojed. — 43 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17, 17 i 16 zł.

886. Nagroda Brzezia im. bar. Leoplda Kronenberga 5000 zł. Handicap dla 3 l. i st og. i kl. Dystans około 2400 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi koń 1500 zł., hod. 150 zl.; III ci koń 500 zł., hod. 50 zł.

793 G r a n a t og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Parachute i Nadzieja, hod. E. Grzybowskiego, l. 3, 60 kg. ż. Sakowicz 1
857 E d y n b u r g og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 53 kg. ż. Górecki 2
847 D o l l a r og. kaszt. A, Olszowskiego, l. 3, 57 kg ż. Pasternak 3
845 F a k i r og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 58 kg. chł. Kordacz 4
847 K i m i og. gn. J. Hulewicza, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 5
857 B a g h e r r a kl. szp. W. Święcickiego, l. 5, 52 kg. j. M. Raniewicz I 6
872 B e r c e u s e kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 4, 56 kg. ż. Chatisow 7
804 T o o G o o d og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 8
847 G r z m o t og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 56½ kg. ż Dorosz 9
829 D e m o n og. kaszt. A. hr. Morstina, l. 4, 63 kg. ż. Czernuszenko 10
855 B a j e c z n a kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 50½ kg. chł Matosek 11
843 J u l j u s z og c.-gn. M. Róga, l. 4, 52½ kg. j. Jagodziński II 12

Wycofane: Uzda, Boruta i Eldorado.

Wygrane w 2 m. 47 s. (25—33—35—37—37) po walce pewnie o 2 dług.

Ostro prowadził Juljusz, za nim szły Kimi, Bajeczna Berceusse, Grzmot, Granat, Fakir, Edynburg, Demon, Dollar, Bagherra i Too Good. Około stajen na pierwsze miejsce bardzo pobudzany wychodzi Granat mając za sobą Kimi, gwałtownie poprawiają miejsca Edynburg, Too Good i Dollar i znajdują się przed ostatnim zakrętem za nimi W połowie prostej do Granata zbliża się Edynburg, lecz ten wytrzymuje jego atak i wygrywa pewnie o 2 dług. Trzeci o 4 dług wstrzymany na ostatnich metrach Dollar, wyprzedził o 1½ dług. Fakira i Kimi.

Totalizator pojed. — 359 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 79, 16, i 22 zł.

887. Nagroda 700 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926—2100 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

861 M a n d a g o r a kl. c.-gn. st. „Góra", po Assouan i Concord, hod. K. hr. Skarbka, l 3, 52 kg. chł. Matuszewski 1
863 U ł a n og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 57 kg. j. Kempa 2
365 M o n t e C a t i n i og. c.-gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 3
863 G r a n a t II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 4
840 K a m a kl. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 5
863 D a n a e kl. sk.-gn. Z. Dobieckiego, l 5, 60 kg. ż. Górecki 6
863 R ê v e d'or kl. sk.-gn J. Strużyńskiego, pł., 56 kg. chł. Polesiak 7
863 C i ę c i w a kl. gn. M. Karatiejewa, l. 5, 56 kg. chł. Pielak 8
840 B e k og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 55 kg. chł. Siedlecki 0

Wycofany Derwisz.

Wygrane w 2 m. 28 s. (8—33—33—37—32) łatwo o 1½ długości.

Prowadziła Kama przed Ułanem, Mandagorą, Bekiem, Monte Catini, Danae, Granatem II, Rêve d'or i Cięciwą. Przed przejazdem na pierwsze miejsce wyszła Mandagora i doprowadziła gonitwę do końca, wygrywając pewnie o 1½ długości od Ułana, za którym o 2 dług. trzecie miejsce finiszem zajął Monte Catini.

Totalizator pojed — 77 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 22, 24 i 17 zł.

888 **Nagroda 1200 zł.** dla 3 l i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1926 — 13500 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

847 U ł a n II og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, l. 3, 54 kg. chł. Pielak 1

793 U z d a kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 56 kg. ż. Fomienk 2

772 F a r s a kl. gn. W. Daszewskiego, l. 4, 56 kg. chł. Kozaczuk 3

Wycofane: Ave, Too Good, Cicero, Etrurja, Valera, Cezar i Dumny.

Wygrane w 2 m. 28 s. (8—37—35—35—33) łatwo o 3 długości.

Ułan II prowadząc całą gonitwę przed Uzdą i daleką Farsą, wygrał wyścig łatwo bijąc Uzdę o 3 dług. Trzecia Farsa o 25 dług.

Totalizator pojed. — 28 zł.
(za stawkę 10 zł.).

ZAGRANICZNA.

— **Paryż-Longchamp** miał ostatnie swe znaczniejsze niedziele 17-go i 25 go października.

W pierwszą z nich rozegrano Prix du Conseil Municipal, nagrodę, która bardzo utraciła na znaczeniu poważnej próby od czasu, jak przeważają lekkie wagi, konie korzystające z ulżeń, natomiast brak koni prawdziwej klasy, zdolnych do noszenia nadwag. Tym razem pole było liczne, na przodzie okazały się same trzylatki: Olibrius pani Fockenberghe; Felton p. Moulines które oba niosły po 53 kg., za niemi jeszcze trzyletnie z wagą po 50 kg. L'Incertain i Scamandre. Zwycięzca jest synem Pilliwinkie dość znanego syna William the Third a z macierzyńskiej strony przez Childwicka także powraca do St. Simona.

Tegoż dnia rozegrano znaną nagrodę de la Foret, próbę dwulatków ze starszemi końmi Cztery dwulatki spotkały się na starcie ze siedmioma starszemi, z których najbardziej znany był Nino trzeci we francuskiem Derby i zwycięzca nagrody du President w St. Cloud. Ostatecznie dwulatki wzięły górę, ponieważ wygrał Licteur wł. p. Wildenstein (jeszcze jeden z „prawdziwych" paryżan) i wygrał bardzo łatwo; Nino pobił ledwie o pół szyi na drugie miejsce dwuletniego Magnum III. Ponieważ oba dwulatki brały udział w wielkiem dwuletniem Criterium poprzedzającej niedzieli i pozostały daleko za Flamant, zatem ich ostatnia forma rzuca korzystne światło na rocznik 1924. Licteur wysuwa na widownię młodego reproduktora Samurai syna Alcantary po Perth, a z macierzyńskiej strony pochodzi on z linji Andrée (16) zwycięzczyni Grand Prix de Paris 1895 r.

W dzień zamknięcia rozegrano dystansowy klasyczny Prix Gladiateur. Walczyły właściwie dwie stajnie: potężna Martinez de Hoz i zręcznie prowadzona hrabiego de Chavagnac. Pierwsza z nich wystawiła dwóch znanych doskonałych stayerów Trick-Track i Tricard (zresztą obu pobitych w jesieni przez wybitnego trzylatka stayera Bois-Josselyn) prowadziła w dobrem tempie cały wyścig aż do ostatniego zakrętu, gdzie Tomy II (4 l.) wyszedł na czoło i bez walki wygrał wyścig z zapasem sił o osiem długości, drugi Tricard Rabelais, jeden z najstarszych synów St. Simona pozostających przy życiu, kończy świetnie swoją tegoroczną karjerę, jako ojciec najklasowszego i najwytrwalszego trzylatka Biribi i najlepszego stayera pośród starszych koni Tomy II. Redakcja „Le Jockey" wyszła tym razem ze stanowiska dobrze ułożonego oportunisty i dała na pierwszej stronicy pod tytułem „d'Eclipse à Tricard" niezależny artykuł, pokazujący wyraźną barwę na temat, że w Paryżu jest tysiąc koni wciąż biegających na 1600 metrów, a ledwie dwa dziesiątki, zdolnych stanąć do próby na 3000 mtr. i dalej. Zahaczone zostały i wysokie komitety potężnych towarzystw paryskich, że byle spindlowi dają możność złapania cennej nagrody pod lekką wagą, a pierwszorzędny zwycięzca Prix Gladiateur raz do roku dostaje 50.000 franów.

— **Bois de Boulogne,** 17 października.

Prix du Conseil Municipal, 341.250 fr., 2400 mtr.

Olibrius 3 l og. c.-gn. (Pilliwinkie i Oriane) p ni S. Fockenberghe ż. Mac Gee—1

Felton — 2, L'Incertain — 3; b. m. 20 koni.

Wygrane o 1 dług. w 2 m. 45⁴⁰/₁₀₀ s.

Tot. 145.50, fr. 48, 22.50 i 185 za 10.

Prix de la Foret, 74.400 fr., 1400 mtr. dla 2 l. i starszych

Licteur 2 l. og. gn. (Samouraï i Loyalty) p. G Wildenstein ż. M. Allemand—1

Nino (3 l.) — 2, Magnum III (2 l.) — 3; b m. 8 koni.

Wygrane o 2 dług. w 1 m. $30^{30}/_{100}$ s.

Tot. 77.50, fr. 29.50, 35 i 34.50 za 10.

24 października

Prix Gladiateur, 50 000 fr., 6200 mtr.

Tomy II 4 l og. c.-gn (Rabelais i Bigarade) p G. de Chavagnac ż. G. Garner—1

Tricard — 2, La Friandise — 3; b. m. 5 koni.

Wygrane o 8 dług. w 7 m $36^{4}/_{5}$ s.

Tot. 48, fr. 17, 15 i 24.

— **Sandown Park,** 22 października.

Halaula Stakes, 1370 Ł., dla 3 l. klaczy, 2000 mtr

Foliation kl. kaszt. $60^{1}/_{4}$ kg. (Tracery i Eglantine II) p. S. Tattersall ż. R. Jones — 1

Glasheen ($60^{1}/_{4}$ kg.) — 2, Lady Ruler ($50^{3}/_{4}$ kg.) — 3; b m. 2 klacze.

Wygrane o 4 dług. w 2 m. $21^{2}/_{5}$ s.

— **Hoppegarten,** 24 października.

Hindenburg-Rennen, 35.000 mk., 2400 mtr.

Rheinwein 3 l. og. gn. 52 kg. (Arranmore i Romanse), stada Weil ż. W. Tarras 1

Tibia (4 l.—56 kg.) — 2, Lampos (3 l.—$56^{1}/_{2}$ kg) — 3; b. m. 4 konie.

Wygrane o 4 dług. w 2 m. $42^{9}/_{10}$ s.

Tot. 217, fr. 18, 15 i 11.

Ratibor-Rennen, 30.000 mk. dla 2 l. k., 1400 mtr.

Mah Jong og. gn. (Prunus i Maja) p S. A v. Oppenheima ż. Varga—1

Ausbund — 2, Domfalke — 3; b. m. 4 konie.

Wygrane o 3 dług. w 1 m. $32^{9}/_{10}$ s.

Tot. 22, fr. 15, 16 i 30.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.
Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego. Warszawa Piękna 15.